

RYSZARD BUJALSKI

ur. Jamki; 1927



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, pochody pierwszomajowe, listy obecności

15. Pochody pierwszomajowe były przymusowe

Były przymusowe. A najciekawsze, to było to, że zawsze sprzedawano kielbasę. Sprawdzano listę obecności, rozliczano, jak ktoś nie był. A po bramach wypijało się po kielichu, jak było zimno, a na wozach sprzedawano kielbasę i pieczywo – na wozach ciężarowych. Najczęściej, to zaczynało się od Alei Raławickich, przez Krakowskie Przedmieście, i rozwiązywano przy Bramie Krakowskiej. A trybuna była przed pocztą. Stał pierwszy sekretarz komitetu wojewódzkiego, pierwszy sekretarz komitetu miejskiego, świta z komitetów od jednego i drugiego, i prezydent miasta. I oklaski były. A [jak się nie poszło], to nie dostawało się nagrody. Przecież nagrodę dawał rektor w porozumieniu z sekretarzem komitetu podstawowej organizacji partyjnej i przewodniczącym rady zakładowej. A oni byli odpowiedzialni za to, żeby była duża frekwencja. A żeby była duża frekwencja, no to zmuszali nas, robiono listę obecności, i trzeba było się podpisać.

Data i miejsce nagrania	2018-02-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"